XXV Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 16,1-13): Powiedział też do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą". Na to rządca rzekł sam do siebie: Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu.

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?" Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: "A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt".

Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości. Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy [wszystko] się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni5, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie».

«Nie mo?ecie s?u?y? Bogu i Mamonie»

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przestawia postać niewiernego zarządcy, który korzystał ze swojej funkcji, aby okradać swojego pana. Był zwyaczajnym rządcą, a zachowywał się jak pan. Warto byśmy zawsze mieli na uwadze, że:

1) Dobra materialne są dobrymi rzeczywistościami, ponieważ wyszły z rąk Boga. Dlatego należy je kochać.

2) Lecz nie możemy ich “czcić” jakby były Bogiem i celem naszej egzystencji; mamy się od nich uwalniać. Bogactwa istnieją po to, by służyć Bogu i braciom, nie mają służyć do detronizacji Boga z naszych serc i z naszych dzieł: «Nie możecie służyć Bogu i Mamonie» (Łk 16,13).

3) Nie jesteśmy panami dóbr materialnych, lecz zwykłymi zarządcami i dlatego mamy je nie tylko zachowywać, ale także pomnażać w miarę naszych możliwości. Doskonale obrazuje to przypowieść o talentach (cf. Mt 25,14-30).

4) Nie możemy popaść w skąpstwo, lecz żyć w wolności, która jest wartością chrześcijańską bogatych i biednych w każdych okolicznościach. Mamy dawać innym!

A jeśli nie wystarcza ci na pokrycie własnych wydatków? Tak, nawet wtedy masz się starać pomnażać dobra, aby dać innym więcej (w parafii, diecezji, Caritas, apostolacie). Zapamiętaj słowa Świętego Ambrożego: «To, co dajesz biednemu nie jest częścią twoich dóbr, bo to już do niego należy. Bowiem to, co dane jest dla dobra wszystkich ty tylko sobie przywłaszczasz. Ziemia została dana wszystkim, a nie tylko bogatym».

Jesteś egoistą, jeśli myślisz tylko o gromadzeniu dóbr dla siebie jak ów zarządca z Ewangelii. Kłamstwo, rabunek, sknerstwo i zatwardziałość serca zamykają cię na potrzeby innych. Czy myślisz często o słowach Świętego Pawła: «Radosnego dawcę miłuje Bóg» (2Kor 9,7)? Bądź hojny!

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Nie mam innego sposobu, by okazać Ci moją miłość, niż rzucać kwiatami, czyli nie dopuszczać, żeby się wymknęło najmniejsze poświęcenie, ani jedno spojrzenie, ani jedno słowo, wykorzystać nawet najdrobniejsze rzeczy i robić je z miłości» (Św. Teresa z Lisieux)

– «Pieniądze nie są same w sobie ‘niesprawiedliwe’, ale bardziej niż cokolwiek innego mogą zamknąć człowieka w ślepym egoizmie» (Benedykt XVI)

- «‘Wszystko mieli wspólne’ (Dz 4, 32). Wszystko, co posiada prawdziwy chrześcijanin, powinien traktować jako dobro, które ma wspólne z innymi, oraz zawsze powinien być gotowy i chętny przyjść z pomocą najbardziej potrzebującym. Chrześcijanin jest zarządcą dóbr Pana» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 952)